

DWUTYGODNIK

Solidarność

PORTOWIEC

UKAZUJE SIĘ OD 1980 ROKU

Nr 21 (519)

11 LISTOPADA 2005

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 1231-4528



GDANSK

Razem czy osobno

Jeszcze niedawno wydawało się, że taki dylemat nie ma prawa mieć miejsca. Co najwyżej dyskusji podlegały proporcje w skali sprawowania władzy, a zatem i odpowiedzialności. Jednak już sama kampania prezydencka wskazała, że nie są wykluczone nowe akcenty w przyszłych postawach reprezentowanych przez Kaczyńskiego i Tuska.

Już w czasie kampanii na stanowczość i rzetelność Kaczyńskiego Tusk odpowiadał zaciętością i zawziętością. Taką samą jak przy próbach tworzenia wspólnego, koalicyjnego rządu. Wbrew temu co wcześniej zapowiadał: kto wygra wybory – ten bierze władze, po przegranych wyborach nie chciał akceptować wyborów rodaków. Należy się dziwić że Tusk domaga się resortów siłowych, które są przecież gwarancją realizacji planów głoszonych przez PiS w kampanii wyborczej (położenie kresu nadużyciom, konsekwentne wykrywanie afer i karanie ich autorów). Wszystko staje się jasne, gdy postawić tezę, że D. Tusk nie chce wykrycia tych afer, że chce zostawić ich autorów w spokoju i ukryciu, że chce sankcjonować dotychczasowy układ.

W tym kontekście, w obliczu zwycięstwa PiS i L. Kaczyńskiego dziwić musi i budzić sprzeciw lansowanie przez Tuska wizji Polski przegranej, chylącej się ku zagładzie. Na jakiej podstawie D. Tusk maluje tak czarne wizje? Dlaczego dyskredytuje tych którzy zostali wybrani większością głosów narodu. Czy tylko dlatego, że sam przegrał?

Jak bardzo głęboka musi frustracja samego Tuska i bliskich mu kręgów, że za nic ma wcześniejsze wizje współodpowiedzialności za losy Polski. Że pomimo wcześniejszych dobrych stosunków między obydwoma kandydatami i samymi partiami – dzisiaj otwarcie mówi o opozycji. Swoimi decyzjami zmusza do utworzenia rządu mniejszościowego, co poważnie utrudnia realizację wcześniej opracowanych programów. Mówiąc cynicznie można by powiedzieć, że Tusk wybrał po prostu łatwiejszy wariant: podważania tego co chcą zrobić bracia Kaczyńscy, krytykanctwa i negacji. Ale nie od dziś wiadomo, że destrukcja jest łatwiejsza i wygodniejsza od konstruktywizmu. Tylko po co tyle słów w tych kampaniach, tyle wizji, które dzisiaj zastępuje zwykłe kunktatorstwo...

I.Leszka
Redaktor Naczelny

Zmiana struktury organizacyjnej

2 listopada br. roku weszło w życie porozumienie w sprawie połączenia organizacji związkowych NSZZ „Solidarność” w Porcie Gdańskim. Takie porozumienie podpisało 12 Komisji Zakładowych NSZZ „Solidarność”.

Podpisane porozumienie ma na celu przede wszystkim usprawnienie obsługi statutowej członków związku, ale nie tylko. Działające dotychczas organizacje związkowe w poszczególnych firmach portowych były w większości organizacjami niezbyt licznymi. Po podpisaniu tego porozumienia zostanie utworzona duża organizacja związkowa licząca blisko 500 członków związku, której pracodawcy lekceważyć nie powinni. Należy się także spodziewać lepszego przepływu informacji niezbędnej do sprawnego i operatywnego działania związku.

Tak więc wszystko na to wskazuje, że od nowej kadencji, która rozpoczyna się w przyszłym roku w Porcie Gdańskim będą funkcjonowały 3 duże organizacje związku „S”: KZ „S” Port Północny, KZ „S” PG Eksploatacja, Komisja Międzyzakładowa „S” ZMPG S.A. oraz dwie mniejsze: KZ „S” Chemiki i Morska Straż Pożarniczo-Ratownicza. Natomiast czy te organizacje zdecydują się na utrzymanie w nowej kadencji (tak jak dotychczas) wspólnej reprezentacji na szczeblu całego portu okaże się po wyborach na kolejną kadencję.

I.L.

W NASZYM OBIEKTYWIE



Niestety - Nabrzeże firmy Siark-Port coraz częściej jest puste.

Fot. I.Leszka

Manifest Tymczasowego Rządu Republiki Polskiej

7 XI 1918, Lublin - Kraków

Rząd Ludowy obwieszcza społeczeństwu fakt swego powstania i ogłasza program działania.

Pod koniec I wojny światowej na ziemiach polskich i za granicą zaczęły powstawać organizacje będące zależkami przyszłej władzy odradzającego się państwa polskiego. Umieędzynarodowienie sprawy polskiej zapoczątkował manifest cesarza Austrii i Niemiec

5 XI 1916, proklamujący utworzenie Królestwa Polskiego na terenach odebranych Rosji, o bliżej nie określonych granicach i uzależnionego od obu mocarstw. Konsekwencją aktu było powołanie 6 XII 1917 Tymczasowej Rady Stanu, a 12 IX 1917 Rady Regencyjnej.

Przedstawiciele ugrupowań politycznych, dążących do odbudowy państwowości w sojuszu z państwami Ententy, powołali do życia 15 VIII 1917 w Lozannie z siedzibą w Paryżu, Komitet Narodowy Polski z Romanem Dmowskim, reprezentantem endecji na czele.

Pod koniec października 1918, kiedy rozpadała się monarchia austro-węgierska, w Krakowie powstała Polska Komisja Likwidacyjna, w Cieszynie Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego.

Osoby związane z Konwentem Organizacji A, skupiającej najbardziej zaufanych działaczy stronnictw popierających Józefa Piłsudskiego (Polskiej Partii Socjalistycznej-Frakcji Rewolucyjnej, Polskiego Stronnictwa Ludowego z Królestwa, Stronnictwa Niezawisłości narodowej oraz Polskiej Organizacji Wojskowej), utworzyły w nocy z 6 na 7 XI 1918 Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej z Ignacym Daszyńskim na czele. Ministrem spraw wojskowych został, w zastępstwie internowanego Piłsudskiego, płk Edward Rydz-Śmigły. Rząd w odezwie proklamował powstanie Polskiej Republiki Ludowej, równouprawnienie wszystkich obywateli, ośmiogodzinny dzień pracy, zapowiadał zwolnienie sejmu ustawodawczego, radykalną reformę rolną, nacjonalizację wielu gałęzi przemysłu, ustawodawstwo w sprawie socjalne, powszechne, obowiązkowe i bezpłatne świeckie nauczanie. Program ten nie zdążono wnieść w życie, ale był swego rodzaju przesłaniem dla następców.

11 XI 1919 po powrocie Piłsudskiego z Magdeburga "rząd lubelski" na jego żądanie przekazał mu władzę i rozwiązał się. **Andrzej Olejarczuk**

DO LUDU POLSKIEGO

Robotnicy, Włościanie i Żołnierze Polscy!

Nad skrwawioną i amoczną ludzkością wchodził zorza pokoju i wolności. W gromy wolał się rząd kapitalistów, fabrykantów i obszarników—rządy militarnego okrutka i społecznego wyzysku nas pracujących. Władze lud pracujący dochodzi do władzy. I nie została lepsza dola niż nórden polskim. Język rządu i wierzymy jego wiążkość — lud pracujący nie odmówi w swoje ręce budowy pólwin naszego życia społecznego i państwowego.

Nie może Jusem narodu polskiego nadal kierować Rada Regencyjna przez obec i wrogie czynniki nam narzeczona, która swoją upodową i reakcyjną polityką oddając, jednocześnie niemal dyktatorską władzę w ręce austriackiego żołdaka Rozwadowskiego pcha nród polski ku przepaści.

Ludu polski! Polski chłopie i robotniku!

Jeżeli chcesz zająć należne Ci miejsce w rodzinie wolnych narodów, jeżeli chcesz sam być gospodarzem na swojej własnej ziemi, to musisz w swoje ręce objąć władzę w Polsce, musisz sam budować gmach Niepodległej i Zjednoczonej Ludowej Rzeczypospolitej Polskiej.

W przekonaniu iż sprzeczność temu wielkiemu o świętymu zadaniu z polecenia ludowych i socjalistycznych stronnictwa b. Królestwa i Galicji ogłoszemy się z

Tymczasowy Rząd Ludowy Polski

i do chwili zwolnienia Sejmu Ustawodawczego władzę całkowitą i niepodzielnie obejmujemy, słabując sprawować ją sprawnie i skutecznie, jak dobro i przyłowi ludu i państwa polskiego, nie odajemy się jednak przed sarową i bezwzględnie karą wobec tych, którzy nie chcą uznać w Polsce władzy Demokracji Polskiej.

Jako Tymczasowy Rząd Ludowy Polski postanowimy i ogłaszamy poniższe prawo obowiązujące cały naród polski do chwili wydania niniejszego dekretu:

1) Państwo polskie obejmujące sobą wszystkie ziemie zamieszkałe przez lud polski z własnym wybraksem moarkim stanowi ono państwo polskie Rzeczypospolitej Ludowej, której pierwszym Prezydentem obieramy Sejm Ustawodawczy.

2) Rada Regencyjna, działająca na szkodę narodu polskiego z dniem dzisiejszym z woli ludu polskiego przestaje istnieć.

Wszystkie gby Rada Regencyjna oraz rząd przez nią stworzony tej woli ludu polskiego nie chcieli się poddać, ogłoszone będą za wyjęte z pod prawa.

Ścisłnie, ściśle i oddanie ich w ręce naszych władz wykonawczych będzie obowiązkiem każdego obywatela państwa polskiego.

3) Istniejącemu obecnie w Warszawie prowizorycznemu rządowi urzędniczym rozkazujemy niniejszym natychmiast podporządkować się nam i sprawować swe funkcje aż do chwili otrzymania od nas bliższych instrukcji. W przeciwnym razie będą postawieni w stan oskarżenia przed Trybunałem Ludowym, którego skład i kompetencje będą niebawem ogłoszone.

4) Sejm Ustawodawczy zwolniony będzie przez nas jeszcze w roku bieżącym na podstawie powszechnego, bez różnicy płci, równego, bezpośredniego, tajnego i proporcjonalnego głosowania. Ordynacja wyborcza będzie ogłoszona w ciągu najbliższych kilku dni. Cymis i biernie prawo wyborcze będzie przysługiwalo każdemu obywatelowi i obywatelce mającym 21 lat skończonych.

5) Z dniem dzisiejszym ogłaszamy w Polsce całkowitą, polityczną i obywatelską równoprawność wszystkich obywateli bez różnicy pochodzenia, wiary i narodowości, wolności sumienia, druku, słowa, zgromadzeń, pochodów, zrzeszeń, związków zawodowych i strajków.

6) Wszystkie w Polsce działające i majoraty ogłaszamy niniejszym za własność państwową. Dla przeciwdziałania spekulacji ziemią będą wydane osobne przepisy.

7) Wszystkie lasy zarówno prywatne jak i dawne rządowe ogłaszamy za własność państwową. Sprzedaż i wyrabywanie lasów bez specjalnego pozwolenia od chwili ogłoszenia niniejszego dekretu jest wzbronione.

8) W przemyśle, rzemiołstwie i handlu wprowadzamy niniejszym 8-godzinny dzień roboczy.

9) Po skonstytuowaniu się ostatecznym przystąpiemy natychmiast do reorganizacji na zasadach szczerze demokratycznych Rad Gminnych, Sejmików Powiatowych i Samorządów Miejskich, jak również do organizowania po miastach i wsiach milicyi ludowych kłębów, zapewniły ludności lud i bezpieczeństwo, a polskich i wykonanie zarządzeń naszych organów wykonawczych.

Należące postawienie sprawy opozycyjnej ludności, zapewnienie jej niezbędnych po taniej, cenie artykułów spożywczych uważamy za jeden z pierwszych naszych obowiązków. W tępieniu zbrodniczej spekulacji i ukrywania zapasów i w ułatwieniu dostarczania żywności oprzemy się na organizację samorządowych i społecznych.

Na Sejm Ustawodawczy wniesiemy projekty następujących reform społecznych:

a) przymusowe wywłaszczenie i zniesienie wielkiej i średniej własności ziemskiej i oddanie jej w ręce ludu pracującego pod kontrolą państwa;

b) upaństwowienie kopalń, soli, przemysłu naliczającego i dróg komunikacyjnych oraz innych działów przemysłu, gdzie się to da od razu uczynić;

c) udział robotników w administracji tych zakładów przemysłowych, które nie zostaną od razu upaństwowione;

d) gwarancja o ochronie pracy, ubezpieczeniu od bezrobocia, choroby i na starość;

e) kanalizacja kapitału w powstałych w czasie wojny ze zbrodniczej spekulacji artykułami pierwszej potrzeby i dostaw do wojska;

f) wprowadzenia powszechnego, obowiązkowego i bezpłatnego świeckiego nauczania szkolnego.

Polaków zamieszkałych na ziemiach byłego Księstwa Litewskiego wzywamy, aby w braterskiej zgodzie z narodami litewskimi i Białoruskimi dążyli do odbudowania państwa litewskiego w dawnych jego historycznych granicach, Polaków zaś we wschodniej Galicji i na Ukrainie do pokojowego załatwienia kwestji spornych z narodami ukraińskimi, aż do ostatecznego ich uregulowania przez miarodajne czynniki obu narodów.

Ludu polski! Te reformy polityczne i społeczne, które przagniemy w życie wkrótce, są najpilniejszymi.

Iż urzeczywistnienia ich Polska nigdy nie odżwigni się z dzisiejszej nędzy, bezwładności i apokryzmu. Urzeczywistnienia tych reform na obszarze całej Polski stoi na przeszkodzie to, iż część jej znajduje się w posiadaniu rabujących ją i niszczących wojsk niemieckich. Dla tego też niemyślnie w sumy składacie przedstawiciel ludu z Poznaniańskiego, dlatego też chwytliwie nie urzeczujemy w Warszawie — stolicy Polski, wierzmy iż lud niemiecki, który z takim trudem dochodzi o siebie w domu do władzy rozkazuje swym wojskom bezwzględnie opuszczyć wszystkie ziemie polskie, odda nam naszych najlepszych obywateli z Piłsudskim na czele, jak również jeńców wojennych i robotników więzionych dotychczas w Niemczech.

Alto gdyby wojska niemieckie nie ustąpiły dobrowolnie z całej ziemi polskiej, to wzywamy Cię Ludu Polski, abyś zbroń w rękę szedł ją uwalniać od niemieckiego nożadła, jęczącemu w ciolce państwowo. Dlatego też organizowanie regularnej armii ludowej uważamy za jedno z najwazniejszych i najpilniejszych naszych zadań. Wierzmy że młodzież wiejska i robotnicza z radością stali w szeregu rewolucyjnej armii polskiej, z ludu wyszedł politycznych i społecznych praw ludu pracującego broniący, Rządowi Ludowemu wiernie i całkowicie oddanej, jedynie jego rozkazom podległej. Tworzenie tej armii wobec nieobecności Józefa Piłsudskiego potwierzamy jego zastępcy polkownikowi i Brygadzie b. Legionów Polskich Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu.

Ludu Polski! Wybiła godzina Twojej czynu. Weć wielkie dzieło wyzwolenia Twojej ziemi, przesiąkniętej potem i krwią Twoich ojcow przodków w owe spracowane, mroczne dionie i przekaz następnym pokoleniom Wielkiej i Wolnej, Zjednoczonej Ojczyzny.

Staj jak jeden mąd do czynu, nie pozak wielkiemu dziełu wyzwolenia Polski i pracującego w niej społeczeństwa nią miem. ani oltar, ani życia.

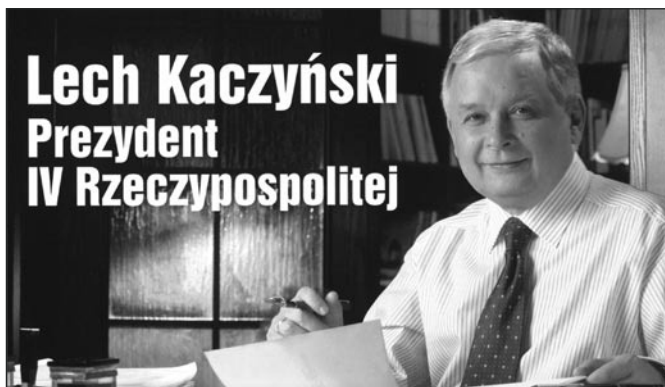
Was bracie narody litewski, białoruski, ukraiński, czeski i słowacki wzywamy do zgodnego z nami współdziałania i wzajemnego wsparcia się w wielkim dziele tworzenia związku wolnych i równych narodów.

Lublin—Kraków d. 7. listopada 1918.

Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej:

Tomasz Arciszewski, Ignacy Daszyński, Modard Dowonowicz, Góbrjed Dabud, Marjin Malinowski, Jędrzej Morawczowski, Tomasz Noszicki, Juliusz Poniatowski, Edward Rydz-Śmigły, Wacław Sieroszewski, Błazej Stolarski, Stanisław Thugut, Wincenty Witos, Bronisław Ziemiński.

Lech Kaczyński prezydentem



Urodził się w 1949 r. w Warszawie, w rodzinie o tradycjach patriotycznych. Do dzisiaj żyjąca mama służyła w Szarych Szeregach, ojciec był żołnierzem Armii Krajowej. Studiował prawo na Uniwersytecie Warszawskim. W 1971 roku przeniósł się do Sopotu, by podjąć pracę naukową na Uniwersytecie Gdańskim. Tam też poznał swoją przyszłą żonę Marię. Doktorat z prawa pracy obronił w 1980 r. a habilitację 10 lat później.

Wyjątkowo wcześniej stał się osobą publiczną. Droge, która zaprowadziła go do polityki, Lech Kaczyński rozpoczął od działalności w antykomunistycznej opozycji. W 1977 roku podjął współpracę z Biurem Interwencji Komitetu Obrony Robotników. Rok później związał się z Wolnymi Związkami Zawodowymi. W Sierpniu '80 został doradcą gdańskiego Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego. Był delegatem na I Krajowy Zjazd „Solidarności”. Internowany w stanie wojennym. Po uwolnieniu powrócił do działalności związkowej. W miarę upływu czasu odgrywał w „Solidarności” coraz większą rolę. W 1990 r. został I wiceprzewodniczącym Związku. Kiedy Lech Wałęsa przeszedł do wielkiej polityki, współkierował „Solidarnością”. W grudniu 1988 r. został członkiem Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie. Brał udział w obradach okrągłego stołu w zespole do spraw pluralizmu związkowego. W wyborach czerwcowych 1989 r. wybrany na senatora a dwa lata później na posła, tym razem z listy Porozumienia Obywatelskiego Centrum. W 1991 roku został na kilka miesięcy szefem Biura Bezpieczeństwa Narodowego w Kancelarii Prezydenta. W roku 1992 wybrany prezesem Najwyższej Izby Kontroli (NIK). Funkcje tę piastował do 1995 roku.

W czerwcu 2000 roku Lech Kaczyński został ministrem sprawiedliwości w gabinecie Jerzego Buzka. Objąwszy resort energicznie przystąpił do zerwania z obowiązującą w Polsce od lat liberalną polityką karną. Szybko stał się najbardziej popularnym członkiem rządu. W kwietniu 2001 r. stanął na czele Komitetu Krajowego „Prawo i Sprawiedliwość”. Na wiosnę 2001 roku wybrany prezesem PiS. Po wrześniowych wyborach wraca do Sejmu. Jesienią 2002 r. bezdyskusyjnie wygrywa wybory na prezydenta Warszawy. Rządy w stolicy rozpoczął pod hasłami zlikwidowania pasożytujących na mieście

54,04 proc. dla Lecha Kaczyńskiego i 45,96 dla Donalda Tuska. Frekwencja w II turze wyborów wyniosła 50,99 proc. W głosowaniu wzięło udział 15 439 684 wyborców. Oddano prawie 156 tys. głosów nieważnych. Na uroczystości ogłoszenia wyników w Sejmie w Sali Kolumnowej, obecny był prezydent-elekt Lech Kaczyński, ustępujący prezydent Aleksander Kwaśniewski, a także marszałek-senior Sejmu Józef Zych (PSL) oraz desygnowany na premiera Kazimierz Marcinkiewicz (PiS). Nie było natomiast rywala L.Kaczyńskiego w wyścigu do fotela prezydenta - Donalda Tuska.

układów korupcyjnych, tzw. „układu warszawskiego” oraz przywrócenia ładu i porządku. Słowa dotrzymał. W marcu 2005 roku oficjalnie ogłosił zamiar kandydowania w wyborach prezydenckich.

Żona Lecha Kaczyńskiego – Maria – jest z zawodu ekonomistką. Stanowią zgodną rodzinę wraz z córką Martą i jej mężem Piotrem. W 2003 roku Maria i Lech Kaczyńscy zostali dziadkami – mają wnuczkę Ewę.

Lech Kaczyński z małżonką znani są z ogromnej sympatii, jaką darzą zwierzęta. Przygarnęli kota ze schroniska na Paluchu. Ma na imię Rudolf. (red)

W PORCIE GDYNIA

Protest w Bałtyckim Terminalu Zbożowym

W Bałtyckim Terminalu Zbożowym w Porcie Gdynia doszło do niecodziennej praktyki.

Otóż Zarząd Morskiego Portu Gdynia wbrew decyzji całej załogi tego przedsiębiorstwa, która wypowiedziała się w tej sprawie w referendum (decyzję pracowników wspierają również związki zawodowe) 27 października br. podpisał pakiet socjalny z amerykańsko-holenderskim holdingiem ADM Cetetra.

Tym samym holding stał się nowym właścicielem Bałtyckiego Terminalu Zbożowego w Porcie Gdynia. Takie działanie ZMP Gdynia SA jest conajmniej dziwne, bo „uszcześliwienie” załogi wbrew jej woli musi budzić sprzeciw. W proteście wobec takiej praktyki zafundowanej pracownikom zapowiedzieli oni strajk. Czy do niego dojdzie? O tym zadecydują wyniki referendum, które zostanie przeprowadzone w pozostałych spółkach wchodzących w skład ZMP Gdynia S.A. Taką decyzję podjęły organizacje związkowe NSZZ „Solidarność” w Porcie Gdynia. I.L.

Dziękuję „Solidarności”

25 października br. prezydent elekt Lech Kaczyński spotkał się ze związkowcami podczas posiedzenia Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” na warszawskim Żoliborzu.

W Domu Pielgrzyma „Amicis” na warszawskim Żoliborzu obradowała Komisja Krajowa „Solidarności”. Robocza część posiedzenia dotyczyła podsumowania Krajowego Zjazdu Delegatów, który odbył się przed dwoma tygodniami w Białymstoku oraz przyjęcia uchwał w sprawie ordynacji wyborczej i zasad przeprowadzania wyborów w związku. Przypomnijmy, że w przyszłym roku mija bieżąca kadencja władz związku i już w styczniu rusza procedura wyborcza w podstawowych organizacjach, mająca wyłonić liderów na kolejne cztery lata.

Wczesnym popołudniem na obrady przybył prezydent elekt Lech Kaczyński witany owacjami i bukietem kwiatów. Związkowcy odśpiewali prezydentowi „Sto lat!”. Lech Kaczyński raz jeszcze podziękował „Solidarności” za poparcie w wybo-

rach stwierdzając: „bez Was nie byłoby tego zwycięstwa”.

Zapewnił jednocześnie, że „Solidarność” jest i będzie jednym z najważniejszych partnerów w okresie jego prezydentury. Jako prezydent Lech Kaczyński chce być gwarantem zachowania praw pracowniczych i związkowych. Najistotniejsze zadania stojące przed nami to kwestie socjalne i przede wszystkim zmniejszenie bezrobocia. Sytuacja w wielu sektorach gospodarki jest dzisiaj trudna - w górnictwie, służbie zdrowia, transporcie, oświacie, przemyśle stoczniowym. Te wszystkie problemy będę się starał podnosić wspólnie ze związkiem - zapewnił.

Lech Kaczyński zaprosił Komisję Krajową na pierwsze spotkanie w Pałacu Prezydenckim zaraz po objęciu przez niego urzędu, tuż po świętach.

Dział Inf. KK

Gdańsk 24.10.2005

Pan
Lech Kaczyński
Prezydent Elekt

W imieniu byłych działaczy NSZZ „Solidarność” i więźniów politycznych z lat 1980-89 składam gorące gratulacje z okazji zwycięstwa w wyborach prezydenckich 2005.

Nasze Stowarzyszenie całym sercem i wysiłkiem organizacyjnym popierało Pana kandydaturę od momentu jej zgłoszenia. Nasze środowisko na to zwycięstwo czekało 16 lat. Liczymy, że wygrana Pana i Prawa i Sprawiedliwości w wyborach parlamentarnych przyczyni się do przywrócenia Polakom wiary w to, że nowa, sprawiedliwa, demokratyczna i wolna od korupcji Polska jest możliwa do zbudowania.

Tych oczekiwań nie wolno zawieść.

Z wyrazami szacunku

Czesław Nowak

Prezes Stowarzyszenia „Godność”

POTRZEBNA POMOC

**Kierownicy Oddziałów
Przewodniczący KM/Z
Związkowcy
Honorowi Dawcy Krwi**

Szanowni Państwo

Nasza koleżanka, nauczycielka Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kościerzynie, Alicja Zwara (32 lat) jest chora na białaczkę.

Rada Oddziału NSZZ „Solidarność” w Kościerzynie zwraca się z apelem do koleżanek i kolegów związkowców o oddanie krwi podając hasło:

– „DLA ALICJI Z KOŚCIERZYN”.

Dla nas to tak niewiele, a dla Niej ogromna pomoc. Osoby, które zdecydują się na ten ludzki gest solidarności z Alicją prosimy o zgłoszenie się w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w:

- Gdańsku, ul. Hoene Wrońskiego 4, tel. (058) 520 40 10 pon. - pt. 7.15 - 13.45 w czw. 7.15 - 17.15 i w sob. 7.15 - 12.15,

- Gdynia Redłowo, ul. Powstańców Styczniowych 1, tel. (058) 699 81 94, pon. - pt. 7.00 - 13.00,
- Kartuzy, ul. Floriana Ceynowy 7, tel. (058) 681 11 44, pon. - pt. 7.00 - 11.30,
- Kościerzyna, ul. Piechowskiego 36, tel. (058) 686 02 31 lub 686 02 30, pon. - pt. 7.30 - 13.00,
- Kwidzyn, ul. Hallera 31, tel. (055) 279 41 35, pon. - pt. 7.00-10.00
- Malbork, ul. Armi Krajowej 105/106, tel. (055) 646 02 92, pon. - pt. 7.00 - 12.00
- Starogard Gdański, ul. dr. J. Bałewskiego 1, tel. (058) 562 30 31, pon. - pt. 7.00 -12.00
- Wejherowo, ul. Jagalskiego 10, tel. (058) 677 06 08, pon. - pt. 7.00 - 11.00
- Tczew, ul. Wojska Polskiego 5, kom. 603 091 718, pon. - pt. 7.00 - 7.00 punktach ekip wyjazdowych:
- Nowy Dwór Gdański, przy Straży Pożarnej – Ambulans, 21 i 28 października, w godz. 8.00 - 10.00,

- Gdańsk, koło kina Krewetka – Ambulans, 20 i 27 października, w godz. 9.00 - 14.00,
- Stocznia Nauta, na terenie stoczni – Ambulans, 27 października, w godz. 7.00 - 10.00,
- Żabianka, przy parafii, ul. Gdańska – Ambulans, 22 października w godz. 9.00 - 12.00.

Wszelkie zapytania, prośby o przyjazd ekip wyjazdowych na teren zakładu (warunek większa ilość oddających krew), prosimy kierować do kol. Ryszarda Sikorskiego, Regionalna Sekcja Służby Zdrowia przy Zarządzie Regionu Gdańskiego, pokój 116, nr tel./fax 308 43 93, ponadto do Oddziału Kościerzyna kol. Józef Rym-sza, tel./fax (058) 686 44 26, kom. 502 172 282 lub Oddziałów związku w poszczególnych miastach powiatowych, Komisji Międzyzakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania Ziemi Kościerskiej tel. (058) 686 84 11.

Józef Rym-sza

Kierownik Oddziału ZR Gdańskiego NSZZ „Solidarność” w Kościerzynie

Otwarcia na przyszłość

18 listopada br w spółce Port Północny odbędzie się zwołane przez Radę Nadzorczą spółki Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Wspólników. Wszystko wskazuje na to, że w wyniku obrad wybrany zostanie prezes zarządu spółki.



Fot. Leszka

Przypomnijmy, że podczas Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, które odbyło się 20 maja 2005 r. wybrani zostali dwaj członkowie zarządu, wiceprezisi **Jerzy Szatkowski** oraz **Krzysztof Czerkas**, natomiast nie został wybrany prezes zarządu spółki Port Północny.

Brak prezesa nie oznacza, że w spółce nic ciekawego się nie dzieje. Życie nie znosi pustki, dlatego ze zdwojonym wysiłkiem bieżących zadań jak również związanych z projektowaniem przyszłości podjęli się wiceprezisi zarządu spółki.

Na szczęście tym łatwiej, że sytuacja w zakresie przeładunków jest całkiem dobra. W prawdzie do końca roku pozostało jeszcze trochę czasu, ale już dziś wszystko wskazuje na to, że założony poziom przeładunków węgla w eksporcie zostanie przekroczony o ok. 2 mln ton i osiągnięta wielkość 5,5 – 6 mln ton. Również w grupie ładunkowej paliw płynnych sytuacja jest satysfakcjonująca, bowiem przewidywana wielkość (głównie na stanowiskach przeładunkowych „Naftoportu”) 12 mln ton powinna zostać osiągnięta.

Tak dobry poziom przeładunków w sposób oczywisty rzutuje na korzyst-

ną sytuację finansową spółki. Z tym jednak, że środki te odkładane są na fundusz inwestycyjny zaprojektowany z myślą o przyszłości. W spółce zwycięża myślenie o przyszłości, która, zwłaszcza w obliczu stale rozwijającej się konkurencji, wymaga podjęcia nowych wyzwań. Jak podkreśla Jerzy Szatkowski – z jednej strony należy cenić sobie dotychczasowych kon-



Fot. Leszka

trahentów, zwłaszcza jeżeli wiążą się z nimi korzystne doświadczenia. Dlatego spółka „Port Północny” nawet pomimo wielu ciekawych ofert nastawiona jest na współpracę z „Węglkoksem”. Z drugiej jednak strony uzasadnioną wydaje się koncepcja poszerzenia ilości baz przeładunkowych, w których zaangażowany byłby Port Północny. Wiadomo, że w sąsiedztwie powstaje terminal kontenerowy DCT i centrum

logistyczne. Są też plany budowy terminalu rudowego, a także powraca pomysł dokończenia budowy Europortu. Możliwości jest więc wiele. Nawet jeżeli nie wszystkie pomysły zostaną wprowadzone w życie, to dominującym jest w spółce przeświadczenie o potrzebie poszukiwania nowych rozwiązań i podejmowania nowych wyzwań. Niezbędne jest stałe unowocześnianie spółki i jej oferty, stosowanie efektywnych rozwiązań na miarę sprostania rozwijającej się konkurencji. Taki cel przyświeca wprowadzeniu w całej firmie systemu ISO, ale również elastycznego systemu kształtowania poziomu zatrudnienia. Jego istota sprowadza się do wykształcenia takiego poziomu zatrudnienia, żeby gwarantował obsługę podstawowej masy ładunkowej, natomiast w przypadku zwiększenia jej napływu – planowane jest sięganie po pracowników rezerwy portowej. Dla ścisłości – już obecnie spółka korzysta z możliwości zatrudnienia pracowników „Rezerwy”, a proces redukcji liczebności załogi odbywa się drogą naturalną – odchodzą tylko ci, którzy przechodzą na emeryturę. Jeżeli mowa jest o zatrudnieniu nowych pracowników to tylko w aspekcie dzieci obecnych pracowników. I taki kierunek rozwiązań jest w pełni akceptowany przez załogę spółki.

To ważne, że w spółce jest korzystny klimat dla przeprowadzanych zmian, bo stwarza to przesłanki powodzenia. Innym poważnym argumentem na rzecz dokonywanych zmian jest dobra współpraca z Zarządem ZMPG S.A. Zrozumienie i chęć pomocy w sytuacjach tego wymagających pozwala z optymizmem myśleć o przyszłości.

Roman Kolicki

Jesienna edycja szkolenia – Agent Okrętowy

Krajowa Izba Gospodarki Morskiej w Gdyni serdecznie zaprasza na kolejną edycję szkolenia pt.: „Agent Okrętowy”, dotyczącego kompleksowej obsługi statków w portach polskich.

Kurs przeznaczony jest zarówno dla adeptów tej ciekawej profesji, osób początkujących chcących rozpocząć pracę w ww. zawodzie, jak również dla tych, którzy zawod ten już wykonują i chcą poszerzyć i ugruntować swoją wiedzę.

Kursanci, uczestniczący w zajęciach otrzymają zaświadczenie ukończenia kursu, które stanowić będzie potwierdzenie określonego zakresu wymaganej wiedzy teoretycznej.

Szkolenie obejmuje ok. 34 godzin zajęć. Koszt szkolenia to 1300 PLN (lub 1100 - dla członków Krajowej Izby Gospodarki Morskiej).

Planowany termin rozpoczęcia szkolenia to 15 listopada 2005r. Spotkania w ramach szkolenia odbywają się w godzinach popołudniowych 2-3 razy w tygodniu. Poszczególne dni i godziny spotkań zostaną ustalone na spotkaniu organizacyjnym, na tydzień przed rozpoczęciem szkolenia.

Osoby zainteresowane udziałem w szkoleniu prosimy o kontakt z biurem Krajowej Izby Gospodarki Morskiej pod numerem telefonu (058) 782-01-91 lub pocztą internetową: kigm@kigm.pl

Osobą kontaktową jest Pani Ida Pierzyńska (i.pierzyńska@kigm.pl).

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!

Międzynarodowe studia dla związkowców

Do 1 marca trwa nabór kandydatów na międzynarodowe studia dla związkowców.

Fundacja im. Friedricha Eberta - wspólnie z Międzynarodową Organizacją Pracy (MOP), Fundacją im. Hansa Böcklera (HBS) oraz Niemiecką Konfederacją Związków Zawodowych (DGB) - wspierają międzynarodowy kierunek studiów „Labour Policies and Globalisation”. Roczny kurs kończy się uzyskaniem dyplomu Master. Zajęcia prowadzone są w języku angielskim. Kurs prowadzony jest przez Uniwersytet w Kassel (semestr zimowy) oraz Ekonomiczną Wyższą Szkołą Zawodową w Berlinie (semestr letni).

Program skierowany jest do młodych związkowców z całego świata.

W pierwszej edycji zajęć, która zakończyła się z końcem września 2005 r., wzięło udział 21 osób - pochodzących m.in. z Australii, Brazylii, USA, Ghany, Korei Południowej, Serbii i Czarnogóry, Wietnamu oraz Niemiec. Obecnie zakończono już nabór na drugą edycję programu. Wybrano ponownie 21 osób spośród 100 kandydatów. Część studentów ma szansę otrzymać stypendia z MOP i HBS.

Warto już teraz zwrócić uwagę na trzecią edycję programu. Termin nadsyłania zgłoszeń mija z dniem 1 marca 2006 r. Dokładniejsze informacje dostępne są na stronie www.ilo.org/lpg.

Dział Szkoleń KK

W PORCIE GDAŃSKIM

*W strefie wolnocłowej
w Porcie Gdańskim
dominującym
towarem
jak na razie
są samochody...*



Fot. Leszka

Uroczyste rozpoczęcie budowy terminalu kontenerowego DCT w Porcie Gdańskim

Po ponad dwuletnich pracach przygotowawczych 25 października 2005 roku uroczystie rozpoczęto budowę głębokowodnego terminalu kontenerowego w Porcie Gdańskim. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele wszystkich realizatorów przedsięwzięcia – m.in. Zarządu Morskiego Portu Gdańsk SA, DCT, Macquarie Bank, Banku DVB, koncernu budowlanego Hochtief, a także Ministerstwa Infrastruktury oraz Urzędu Miasta Gdańska. Zabierający głos w uroczystości otwarcia James Sutcliffe (DCT), Andrzej Kasprzak (Zarząd Morskiego Portu Gdańsk S.A.), Witold Górski (Ministerstwo Infrastruktury), Paweł Adamowicz (Urząd Miasta Gdańska) oraz Henryk Liszka (Hochtief Polska) podkreślili w swoich wystąpieniach ogromną rolę terminalu zarówno w Porcie Gdańskim jak i całej gospodarce morskiej Polski oraz Unii Europejskiej. Inwestycja ta w sposób znaczący zmienia oblicze portu na rzecz jego uniwersalizacji, na lata wyznacza nową pozycję Portu Gdańskiego zgodnie z zadaniami związanymi z funkcją Portu Gdańskiego w Transeuropejskim Korytarzu Transportowym Północ-Południe nr VI.

Umowę dotyczącą budowy terminalu Zarząd Morskiego Portu Gdańsk S.A. parafował z konsorcjum brytyjskim Deepwater Container Terminal w lutym 2003 roku. Po uzyskaniu zgody Ministerstwa Skarbu Państwa – w styczniu 2004 roku Andrzej Kasprzak, prezes Zarządu Morskiego Portu Gdańsk S.A. i James Sutcliffe, prezes Deepwater Container Terminal Gdańsk S.A.

podpisali umowę na długoletnią (30 lat z opcją na kolejne 30 lat) dzierżawę terenów portowych, w myśl której brytyjski inwestor zbuduje na nich największy w Polsce głębokowodny terminal kontenerowy. Pod koniec grudnia 2004 roku wojewoda pomorski podpisał pozwolenie na budowę terminalu, a we wrześniu 2005 roku większość udziałów w spółce DCT objął Macquarie Bank.

Projekt i dokumentację budowlaną terminalu DCT opracowało konsorcjum złożone z Biura Projektów Budownictwa Morskiego Projmors w Gdańsku oraz firm Wuprohyd w Gdańsku i North-Investments Gdańsk.

Główny wykonawca prac wyłoniony został spośród pięciu kandydatów. Został nim niemiecki koncern budowlany Hochtief, z którym podpisana została umowa na wykonanie inwestycji. Jest to jedna z kilku największych międzynarodowych firm budowlanych. Jej portfel zamówień zamyka się wielkością ok. 13 mld EUR, a na liście największych na świecie firm budowlanych zajmuje 9 miejsce. Hochtief realizował takie inwestycje (w dziedzinie gospodarki morskiej) jak m.in. terminal kontenerowy w Bremerhaven, portowe nabrzeża w Hamburgu, inwestycje w portach Elizabeth i Ngqura w Afryce Południowej, w porcie Seabird w Indiach, w porcie wojennym Oman czy Kelang w Malezji.

Hochtief od 9 lat posiada oddział w Polsce. Zrealizował na terenie kraju wiele projektów – od budownictwa mieszkaniowego, przez cen-



Fot. D. Dullian

Od lewej: James Sutcliffe – prezes DCT Gdańsk SA; tłumacz; Andrzej Kasprzak – prezes Zarządu ZMPG S.A.

tra handlowe i hotele, po terminale i dworce lotnicze, kolejowe czy wiadukty.

Niemiecki koncern Hochtief przewiduje możliwość zatrudnienia jako podwykonawców firmy holenderskie i polskie, w tym Przedsiębiorstwo Robót Czerpalnych i Podwodnych w Gdańsku czy „Petrobaltic”. Pierwsze przykłady takiej współpracy miały już miejsce we wstępnej fazie realizacji inwestycji.

Terminal kontenerowy w Gdańsku finansowany będzie przez Macquarie Bank (Australia) oraz DVB Bank AG (Niemcy).

Macquarie Global Infrastructure Fund II (GIFII), fundusz zajmujący się inwestycjami infrastrukturalnymi na całym świecie objął większościowe udziały w spółce DCT Gdańsk SA (DCT). Całkowita wartość transakcji wyniesie w przybliżeniu 190 milionów euro. Inwestycja GIFII będzie przeznaczona częściowo na zagospodarowanie terenu i budowę portu kontenerowego, którego oddanie do użytku przewiduje się na początek roku 2007.

GIFII jest nienotowanym na giełdzie 10 letnim funduszem zamkniętym skupiającym się na inwestowaniu w krajach OECD (z wyłączeniem Australii). GIFII zarządzany jest przez członka Macquarie Bank Group. Macquarie Bank Group jest światowym liderem infrastruktury – Macquarie wraz z firmami powiązаныmi zarządza infrastrukturą o wartości ponad 19 miliardów euro oraz kapitałem funduszy specjalistycznych na całym świecie, za pośrednictwem szeregu nienotowanych spółek celowych. Inwestycje infrastrukturalne zarządzane przez Macquarie obejmują takie branże jak transport, wodociągi, telekomunikacja oraz energetyka w 17 krajach, w tym w Australii, Wielkiej Brytanii, Kanadzie, Stanach Zjednoczonych i Korei Południowej.

Terminal DCT zostanie zlokalizowany na sztucznie usypanym pirsie o długości 710 m i szerokości 315 m. Jego powierzchnia wyniesie 32 ha. Piasek, z którego powstanie

...tu powstaje największy na Bałtyku
MORSKI TERMINAL KONTENEROWY



PARAMETRY TECHNICZNE	
1. WYSOKOŚĆ NABRZEŻY:	-3,0 m n.Kk
2. GŁĘBOKOŚĆ:	16,5 m na długości 385 m 13,5 m na długości 295 m
3. OBCIĄŻENIE NAZOBRY:	40 kN/m ²
4. POWIERZCHNIA:	część lądowa: 23 ha część nadwodna: 21 ha
5. WYMIARY SZTUCZNEGO POLA WYSYPI:	długość: 650 m szerokość: 315 m
6. POŁĄCZENIA Z MIASTEM:	droga kolejowa: 2 150 m tory kolejowe: 2 222 m

PRZEŁADUNKI	
do 500 TYS. TEU/ROK (TEU - kontener 20 stopowy)	

MIEJSCA PRACY	
1. NA BUDOWIE:	do 400 osób
2. W EKSPLOATACJI:	do 370 osób

TERMINY REALIZACJI	
1. ROZPOCZĘCIE:	10.2005 r.
2. ZAKOŃCZENIE:	11.2007 r.

INWESTOR	INŻYNIER PROJEKTU	GENERALNY WYKONAWCA	KONSORCJUM PROJEKTOWE
ZARZĄD MORSKIEGO PORTU GDAŃSK SA DCT GDAŃSK SA Dzielnica Centrum Terminal Gdańsk	ROYAL HASKONING DAY & JOHNSON Construction Project Management & Cost Control	HOCHTIEF	PROJMORS NORD-Investments SA EMPROXYD

Tablica informacyjna o inwestycji.

pirs pochodzić będzie z prac pogłębiarskich.

Od strony zachodniej pirsu będzie znajdowało się nabrzeże przeładunkowe mające 40 m szerokości z dwoma stanowiskami dla kontenerowców. Pierwszy odcinek nabrzeża będzie miał długość 385 m, a głębokość przy nim ma wynosić 16,5 m. Przy drugim odcinku o długości 295 m głębokość osiągnie 13,5 m.

Od strony wschodniej i zachodniej pirs będzie zabezpieczony przed falami falochronem brzegowym, narzutowym z bloków żelbetonowych.

Na górnej warstwie pirsu położona zostanie powierzchnia żelbetonowa. Pod nabrzeżem grunt będzie wzmocniony palami stalowymi stanowiącymi fundamenty torów czterech suwnic nabrzeżowych o wysięgu 50 m do przeładunku kontenerów ze statków. Na płycie pirsu znajdować się będzie plac składowy kontenerów, obsługiwany przez samojezdne, kołowe suwnice placowe.

Oprócz dwóch stanowisk dla kontenerowców, prostopadle do pirsu, zbudowane będzie stanowisko z pochylnią i rampą do obsługi statków ro-ro. Poza pirs powstaną place składowe do magazynowania pustych kontenerów, czterotorowa bocznic kolejowa, droga dojazdowa z węzłem drogowym i placem manewrowym dla samochodów.

Zakładana zdolność przeładunkowa w pierwszym etapie – 500 tys. TEU (kontenerów 20-stopowych). Będzie to zatem największy Polsce głębokowodny terminal kontenerowy. Koszt budowy – 190 mln EUR. Docelowa zdolność przeładunkowa - 1 mln TEU.

Jak się przewiduje – pierwszy kontenerowiec zawinie do terminalu już w 2007 roku. Zakończenie budowy pierwszego etapu – ok. 20 miesięcy od rozpoczęcia prac budowlanych.

Na zapleczu terminalu przewidywana jest budowa nowoczesnego Centrum Logistyczno-Dystrybucyjnego. W pierwszych dniach stycznia 2005 roku sygnatariusze listu intencyjnego-brytyjski inwestor DCT, Gmina Gdańsk oraz Zarząd Morskiego Portu Gdańsk S.A. wyrazili wolę utworzenia na niemal 140 hektarach Centrum Logistyczno-Dystrybucyjnego, które stanowić będzie ważne ogniwo w łańcuchu logistycznym łączącym kraje Unii Europejskiej z Rosją, Białorusią i Ukrainą. To także szansa dla dziesiątków firm, które zajmą się obsługą kontenerów, towarów przewożonych w kontenerach, ich uszlachetnianiem, przetwarzaniem, pakowaniem czy transportem.

Roman Kolicki

Kadencja zarządu w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością

Powoływanie członków zarządu w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością jest możliwe, w przeciwieństwie do spółki akcyjnej, zarówno na czas oznaczony, jak i nieoznaczony.

Jakiś czas temu rozgorzała w prasie dyskusja na temat prawnej dopuszczalności powoływania członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na czas nieoznaczony. **Otóż w doktrynie pojawiły się głosy, iż art. 202 ustawy z 15 września 2000 r. - Kodeks spółek handlowych (DzU z 2000 r. nr 94, poz. 1037, zwanej dalej k.s.h.) przewiduje możliwość powołania członków zarządu wyłącznie na czas oznaczony, wyłączając prawo powoływania członków zarządu na czas nieoznaczony.** Takie stanowisko nie znajduje jednak uzasadnienia z kilku powodów.

Spółka akcyjna a spółka z o.o.

Po pierwsze. gdyby ustawodawca chciał zastrzec możliwość powoływania członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wyłącznie na czas oznaczony - wprowadziłby podobną regulację, jaka istnieje w spółce akcyjnej. W uregulowaniach dotyczących spółki akcyjnej art. 369 § 1 k.s.h. wyraźnie stanowi, iż okres sprawowania funkcji przez członka zarządu nie może być dłuższy niż pięć lat (kadencja), co w sposób jednoznaczny przesądza, iż nie jest możliwe powołanie członka zarządu spółki akcyjnej na czas nieoznaczony. **Brak analogicznych unormowań przy spółce z ograniczoną odpowiedzialnością pozwala na wysnucie wniosku, iż w tym wypadku możliwe jest powoływanie członków zarządu zarówno na czas oznaczony, jak i nieoznaczony.** Gdyby ustawodawca chciał przyjąć analogiczne uregulowania, jakie istnieją w spółce akcyjnej, wyraźnie by

je przy spółce z ograniczoną odpowiedzialnością umieścił.

Wygaśnięcie mandatu

Po drugie, brzmienie art. 202 k.s.h. wcale nie uzasadnia przyjęcia tezy, iż powoływanie członków zarządu możliwe jest wyłącznie na czas oznaczony.

Jeżeli umowa spółki nie zawiera odmiennych postanowień, mandat członka zarządu wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu (art. 202 § 1 k.s.h.).

W przypadku zaś powołania członka zarządu na okres dłuższy niż rok, mandat członka zarządu wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników, zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu, chyba że umowa spółki stanowi inaczej.

Jeżeli umowa spółki przewiduje, że członków zarządu powołuje się na okres wspólnej kadencji, mandat członka zarządu powołanego przed upływem danej kadencji zarządu wygasa równocześnie z wygaśnięciem mandatów pozostałych członków zarządu, chyba że umowa spółki stanowi inaczej.

Mandat członka zarządu wygasa również wskutek śmierci, rezygnacji albo odwołania ze składu zarządu.

Mandat a kadencja

Należy wskazać, iż art. 202 k.s.h. w sposób pośredni wprowadza pojęcie „mandatu” (odmienne od pojęcia kadencji). Dlatego odwieczny spór w doktrynie prawniczej

dotyczący wykazania, czym różni się „mandat” od „kadencji”, czy są to pojęcia różne czy tożsame, należy uciąć, gdyż Kodeks spółek handlowych wyraźnie rozróżnia pojęcie „kadencji” od pojęcia „mandatu”. **I tak przez „kadencję” należy rozumieć okres pełnienia funkcji przez członka zarządu w spółce, zaś przez „mandat” umocowanie członka zarządu do pełnienia funkcji zarządczych.**

Z brzmienia art. 202 § 1-2 k.s.h. wyraźnie i w sposób niebudzący wątpliwości wynika, iż okres pełnienia funkcji nie zawsze musi wiązać się z kadencyjnością wykonywania przez członka zarządu mandatu, inaczej mówiąc, okres sprawowania funkcji nie zawsze musi być oznaczony, czego dowodem jest chociażby użycie w treści omawianego przepisu określeń „na okres dłuższy niż rok”.

Ponadto przepis art. 202 § 1 k.s.h. ma charakter dyspozytywny, o czym świadczy użycie przez ustawodawcę sformułowania „jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej”, co równocześnie oznacza, iż w umowie spółki możliwe są dowolne regulacje dotyczące nie tylko wyraźnego określenia czasu kadencji członka zarządu bądź braku takiego postanowienia, lecz także długości kadencji (brak jest górnych czy dolnych granic kadencji) i tego, czy kadencja ma charakter oznaczony, czy też nieoznaczony.

Swoboda umów

Za dopuszczalnością uznania powoływania członków zarządu w spółce z o.o. na czas nieograniczony przemawia również art. 3531 Kodeksu cywilnego w związku z art. 2 k.s.h. Artykuł 3531 k.c. wprowadzający zasadę swobody umów wyraźnie stanowi, iż strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie

Kolizja w Porcie Gdańskim

W poniedziałek 7 listopada br. w Porcie Gdańskim doszło do niegroźnej na szczęście w skutkach kolizji.

sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. A zatem w kwestii określania, czy członek zarządu może być powołany na czas nieoznaczony, czy też na czas oznaczony, przepis ten może mieć zastosowanie bez żadnych ograniczeń.

Skutki nieokreślenia długości kadencji

Z faktu powołania członka zarządu na czas nieoznaczony wynikają doniosłe skutki prawne.

Jeśli umowa spółki w ogóle nie określiła długości kadencji, będzie miał zastosowanie art. 202 § 1 k.s.h., co oznacza, iż mandat takiego członka zarządu wygaśnie z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu.

Natomiast jeśli umowa spółki ograniczyła się do stwierdzenia, iż członkowie zarządu powoływani są na czas nieoznaczony, to również oznacza, że mandat takiego członka zarządu wygaśnie z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu - chyba że w umowie spółki w sposób wyraźny zastrzeżono, iż członek zarządu powoływany jest na czas nieoznaczony, z tym że mandat nie wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu.

W tym ostatnim wypadku mandat może wygasnąć zgodnie z art. 202 § 4 k.s.h. wyłącznie wskutek śmierci, rezygnacji albo odwołania ze składu zarządu.

Joanna Gawkowska-Kuk
aplikant radcowski

Statek bandery luksemburskiej „Newskij”, który opuścił Nabrzeże Szczecińskie w Gdańskim Terminalu Kontenerowym, udając się w podróż do Hamburga – z niewiadomych jeszcze przyczyn o godz. 7.15 otarł się o cumujący przy nabrzeżu portowym żaglowiec Polskiej Akademii Nauk „Oceania”. Kontenerowiec uderzył także w przyczółek promu

„Wisłoujście” wyrządzając nieznaczne szkody, a następnie osiadł na mieliźnie. Po wypuszczeniu wód balastowych statek dla umożliwienia oceny zaistniałych wydarzeń zacumował przy Nabrzeżu Oliwskim. Wstępnie stwierdzono niewielkie uszkodzenia na żagłowcu „Oceania”, natomiast na kontenerowcu „Newskij” nie odnotowano widocznych uszkodzeń. **RK**

PORTOWA FUNDACJA POMOCY SPOŁECZNEJ

APEL

do wszystkich pracowników Portu Gdańskiego

Portowa Fundacja Pomocy Społecznej zwraca się z ogromną prośbą do osób, które potrafią pochylić się nad nieszczęściem innych i mogłyby podzielić się z innymi, o przekazanie nawet najmniejszej kwoty na naszą działalność.

Zebrane pieniądze będą przekazywane dla tych, których dotknęła bieda, choroba, tragedia. Są to byli pracownicy Portu Gdańskiego, emeryci i renciści, w szczególnych przypadkach pracownicy.

Wpłaty można dokonywać:

- na konto – Bank PEKAO SA II O/Gdańsk
83 1240 1268 1111 0000 1542 9207
- do kasy – Portowa Fundacja Pomocy Społecznej
80-557 Gdańsk-Nowy Port
ul. Marynarki Polskiej 15, pok. 33
tel. 343 92 55



Kalendarz Polski

Księdzu Jerzemu Popiełuszcze

Dokąd odszedłeś Tragiczny Pielgrzymie
Prawdy, Miłości i Wiary?
Od Ziemi Matki -
Świętej Ziemi Urodzenia?
Ziemi Wolności -
Sierpniem obiecanej,
Ziemi przyrzeczonej Niepokalanej?

Skąd zabrał Cię Bóg?
Z ziemi Marcem wykpionej,
Czerwcem zawiedzionej,
Październikami oszukanej,
Grudniami skrwawionej?

Z ziemi posiwiałej zgryzotą,
Płaczem matek, braci i siostr ukołysanej...
Tu powietrze słone od łez,
Myśl spowita dymem i gazem,
Tam w czerni wstaje dzień...
W żałobie po bliskich
W pogrzebie po nadziei...

Na tej ziemi... na tej ziemi...
Drogi krzyżowej stacji więcej
niż czternaście
Tu umierać przyszło po cichu.
Bez strzału. Bez krzyku. Bez paznokci.

Wziąłeś do Boga ten Kalendarz Polski!
Ile jest w nim miesięcy rozpaczy?
Ile nadziei?
Ile rezygnacji?

Zaniosłeś księżę Jerzy Bogu, w darze
Różaniec z miesięcy polskich
Z Marca i Czerwca
Stycznia, Listopada
Sierpnia i Września
Grudnia, Października!
Wpisanych w groby braci,
przez braci sypanych,
Wpisanych w wieczne pomniki
kainowych zbrodni niezapomnianych...
Ile miesięcy jeszcze pozostało?
Do życia?
Do strachu?
Do milczenia?
Módl się za nami!

Piotr Proszowski

Komiks o księdzu Jerzym

W listopadzie do księgarń trafi komiks opowiadający o życiu i męczeńskiej śmierci księdza Jerzego Popiełuszki.

„Cena wolności” - tak będzie zatytułowana obrazkowa historia kapelana „Solidarności” - jest wspólnym dziełem rysownika Krzysztofa Wyrzykowskiego oraz Macieja Jasińskiego, który napisał scenariusz. „Cena wolności, ma 36 stron i jest komiksem czarno-białym z kolorową okładką. Zwierać będzie nie tylko samą historię obrazkową - uzupełnieniem będą archiwalne teksty oraz fotografie

Polska historia najnowsza staje się powoli tematem wykorzystywanym przez twórców kultury popularnej. Komiks stanowi rozszerzoną wersję noweli opublikowanej w zbiorze „Solidarność - 25 lat: Nadzieja zwykłych ludzi”, który ukazał się niedawno z okazji 25 rocznicy Sierpnia 1980 r. i zdobył sobie błyskawicznie wielką popularność na rynku.

Książę Jerzy Popiełuszko został porwany przez funkcjonariuszy SB 19 października 1984 roku. Nie wiadomo dokładnie, którego dnia został zamordowany. Jego skatowane ciało wyłowiono z zalewu na Wiśle koło Włocławka 30 października (podaje się też datę 26 października), a 3 listopada 1984 roku odbył się pogrzeb z udziałem tłumu wiernych, który przerodził się w patriotyczną manifestację. Mimo procesu i skazania bezpośrednich winowajców zbrodni (dziś są oni już na wolności), nie wyjaśniono wszystkich okoliczności morderstwa. Sprawę bada ponownie IPN. W 1997 roku kościół katolicki rozpoczął proces beatyfikacyjny księdza Jerzego Popiełuszki.

Trwają ostatnie przygotowania do wydania komiksu - zeszyt ma się ukazać na początku przyszłego miesiąca, dokładnie w 21. rocznicę pogrzebu księdza Jerzego Popiełuszki. Komiks jest czarno-biały z kolorową okładką.

19 października w Warszawie w kościele św. Stanisława Kostki odbyły się uroczystości związane z 21. rocznicą śmierci patrona „Solidarności”.

Wieczorem odbyła się msza św. koncelebrowana, której przewodniczył i homilię wygłosił kardynał Józef Glemp. Uroczystość uświetnił chór Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze” pod dyrekcją prof. Mirosława Marcina Banacha.

Przed uroczystością odbył się koncert poezji i pieśni w wykonaniu artystów scen warszawskich. Jak co roku w uroczystościach brały udział delegacje „Solidarności” z całego kraju.

iw

W Straży Ochrony Portu Gdańsk

Do redakcji „Portowca” od jednego z wielu czytelników w Straży Ochrony Portu Gdańsk spółka z o.o. nadszedł list, który porusza wiele spraw związanych z warunkami pracy i płacy oraz codziennej rzeczywistości z jaką spotykają się pracownicy, a szczególnie ci, którzy zatrudnieni zostali po 15 marca 2004 roku.

Szacowny Czytelniku, jako redakcja dwutygodnika „Portowiec” nie mamy wpływu na zdarzenia i podejmowane decyzje w spółce Straży Ochrony Portu Gdańsk. Nie mamy też wpływu na podpisywanie z Zarządem aktów prawnych przez miejscowe organizacje związkowe. Niemniej jednak dziękujemy za ten list, w którym poruszone są sprawy dotyczące bezpośrednio pracowników, a w szczególności pracowników nowo zatrudnionych.



Wobec nie spełnienia przez autora listu wymogu formalnego wynikającego z ustawy Prawo Prasowe - list nie został podpisany przez autora, jako redakcja nie możemy go opublikować w całości, publikujemy tylko jego początkowy fragment. Natomiast z całą treścią listu zapoznamy kierownictwo Straży Ochrony Portu Gdańsk spółka z o.o. licząc na to że potraktuje go z należytą uwagą. W miarę możliwości postaramy się w następnym wydaniu „Portowca” przedstawić w tej sprawie opinię zarządu Straży Ochrony Portu Gdańsk spółka z o.o.

Ireneusz Leszka - Redaktor Naczelny

Droga Redakcjo,

Na wstępie pragnę pozdrowić i chylę czoło redakcji pisma, które ćwierć wieku istnieje przy portowej „Solidarności”. Niejednokrotnie na łamach Portowca namawiałem do wspólnego redagowania pisma, żeby pisać do was o problemach i radościach, o smutkach i żalach, o wszystkim co ma miejsce na terenie Gdańskiego Portu. Piszcie, że jeśli tylko będzie to w Waszej mocy to na pewno pomożecie.

Od ponad roku jestem pracownikiem SOPG i to, co dzieje się w tej firmie jest dla mnie niemiłym zaskoczeniem. Zatrudniając się do straży byłem pełen wiary i radości. Ogromnie cieszyłem się, że z grona wielu chętnych właśnie mi się poszczęściło i dostałem pracę. Początkowo sześć miesięcy okresu próbnego i następne sześć, aż wreszcie upragnione zatrudnienie na stałe. Czy upragnione? No właśnie. (...)

ZEBRANIE ZRG NSZZ „S”

Medal dla prałata Jankowskiego

Ksiądz prałat Henryk Jankowski został uhonorowany medalem „Zasłużony dla NSZZ Solidarność”.

Medal wręczył mu przewodniczący związku Janusz Śniadek, podczas posiedzenia Zarządu Regionu Gdańskiego „S” 7 listopada br. Decyzję o uhonorowaniu prałata medalem podjęto podczas październikowego zjazdu związku w Wasilkowie. - Nie sposób jest wyrazić wdzięczności ks. Jankowskiemu za to, co zrobił dla „Solidarności”. Uzasadnianie tego byłoby wręcz nieaktownym - powiedział w trakcie uroczystości Janusz Śniadek. Wzruszony prałat, nazywany od lat kapelanem „Solidarności”, stwierdził, że związku nie opuści do śmierci. - Związkowi chętnie służyłem, służę nadal, i będę służył, czy to się komuś podoba, czy nie - powiedział ks. Jankowski. - Tych medali mam dużo, ale ten jest wyjątkowy, będę go sobie wysoko cenił.

Oprócz prałata związek w trakcie zjazdu postanowił uhonorować jeszcze 11 osób m.in. Lecha Wałęsę. Medale wręczane są sukcesywnie, ksiądz Jankowski otrzymał go jako trzeci. Wałęsie medalu jeszcze nie wręczono.

PAP

Jubileusz 60-lecia SP nr 27 we Wrzeszczu

W Dniu Edukacji Narodowej w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Gdańsku-Wrzeszczu ks. proboszcz Tadeusz Chajewski odprawił uroczystą Mszę Św. Dziękczynną za 60 lat działalności Szkoły Podstawowej nr 27 w Gdańsku-Wrzeszczu przy ul. Srebrniki 10. Poświęcono też nowy sztandar szkoły.

Następnego dnia dyrektor SP 27 – Jerzy Jakubowski w hali sportowej szkoły powitał prezydenta M. Gdańska – Pawła Adamowicza oraz pozostałych gości, dzieci, młodzież, całe rzesze absolwentów, rodziców i sympatyków.

SP 27 uchwałą Rady Miasta nadano imię „Dzieci Zjednoczonej Europy”, a ks. proboszcz Tadeusz Chajewski poświęcił tablicę pamiątkową dla uczczenia jubileuszu 60-lecia.

Warto przypomnieć, że na rozstawienie szkoły w minionym 60-leciu zapracowali zapaśnicy KKS GEDANIA, którzy byli uczniami tej szkoły: Arkadiusz Beras, Krzysztof Witowski, Artur Łysiński, Mariusz Duraj, Marcin Mucharski, Adam Filipowicz i inni. Trenerem zapaśników był Zbigniew Butkiewicz. Nauczycielka Barbara Rutkowska jest dumna z piłkarzy UKS ORLIKI przy SP 27. Obchody trwają, a o szczegółach informuje sekretarka szkolna – Joana Burdalska.

Mirosław Begger

III Kongres Kociewski

Uroczystą Mszą Św. koncelebrowaną w intencji kociewiaków odprawioną przez ks. inf. Stanisława Grunta w kościele Św. Mateusza w Starogardzie Gd. zainaugurowano III Kongres Kociewski, który odbywał się w Starogardzie, Świeciu i Tczewie, a także Nowem, Pelplinie i Gniewie.

Prezydent Starogardu Gd. – Stanisław Karbowski, prezydent Tczewa – Zenon Ody a burmistrz Świecia – Tadeusz Pogoda uroczystie otworzyli kongres w kinie „Sokół” w Starogardzie Gd.

Owacją na stojąco przyjęto powitanie marszałka Senatu RP – Bogdana Borusewicza w asyście radnego Sejmiku Woj. Pomorskiego, działacza NSZZ „Solidarność” – Jana Kulasa (Tczew). W Starogardzkim Centrum Kultury odbyła się promocja albumu fotograficzno-poetyckiego „Kociewie” – serdeczne świata strony. Podjęto wiele uchwał.

Mirosław Begger

Hymn IV Rzeczypospolitej

*Jeszcze Polska nie zginęła
Bo Kaczory rządzą,
I tych co kraj rozgrabili
Zamkną i osądzą.*

*Marsz, marsz, Kaczory
Naród bije brawa,
Rozliczyć złodziei
Narodowa sprawa.*

*Już tam Pęczak do Dochnała
Mówi zapłakany -
Słuchaj jeno, Kaczor wygrał
Los nasz jest przesrany.*

*Marsz, marsz, Kaczory
Dość rządów KWACHowych,
Polska to nie Indie
Gdzie są święte krowy.*

*Przejdą Wronki, przejdą Czarne
Będą tam więźniami,
Da nam przykład Zbyszek Ziobro
Jak ich karać mamy.*

*Marsz, marsz, Kaczory
Bójta się pętaki,
Zamiast garniturów BOSSa
Dadzą wam pasiaki.*

*Polska będzie solidarna
Pójdą precz układy,
Dla złodziei gorzka kawa
a dzieciom obiady.*

*Marsz, marsz, Kaczory
Naród Wam odpłaci,
I za cztery lata
Wybierze znów BRACI.*

Zenon Chmielewski

NEKROLOG

Serdeczne wyrazy współczucia
Ludwikowi Walaskowskiemu
z powodu śmierci
Żony

składają Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”
Port Północny Sp. z o.o. oraz koleżanki i koledzy

NA WESOŁO

Rozmowa małżeństwa:

- Czy koty są naprawdę takie wredne i fałszywe?

- Tak kotku.

* * *

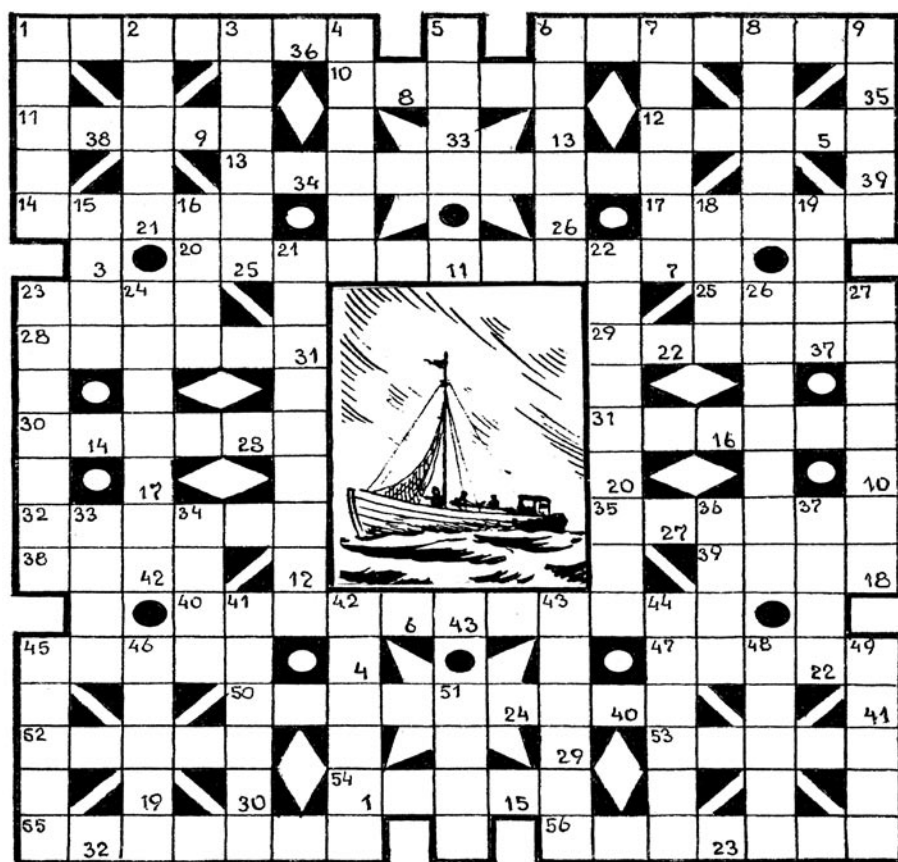
- Dlaczego kobiety po pięćdzi-
siątce nie mają dzieci?

- Ponieważ mogłyby zapo-
mnieć, gdzie je zostawiły.



Fot. Leszka

Nabrzeże Westerplatte to jedno z miejsc postojowych holowników PUPiM „WUŻ” w Porcie Gdańskim.



POZIOMO: 1/ nieduży, płytki basen kąpielowy dla maluchów, 6/ podtrzymuje chorą rękę, 10/ aromatyczna wydzielina z przewodu pokarmowego kaszalota, 11/ mieszkaniec Edynburga, 12/ pipeta, 13/ łagodzi uderzenia przy dobijaniu statku do nabrzeża portowego, 14/ staropolska nazwa cennego naszyjnika z pereł, 17/ świetlna, sygnalizacyjna używana na statkach, 20/ klasa najbardziej uniwersalnego nawodnego okrętu bojowego, 23/ zbrocze górskie. 25/ uroczysty wystrój statków i okrętów, 28/ reguła, norma postępowania, prawo podstawowe, 29/ drogocenna opaska na głowie monarchy, 30/ obok epiki i dramatu, 31/ moment, drobnotka czasu, 32/ punkt widzenia na daną sprawę, sąd o czymś, 35/ tytuł dzieła Homera dotyczącego

wojny trojańskiej, 38/ operowe solo, 39/ kwiatostan zbożowy, 40/ typ trójmasztowego żaglowca, 45/ filipińska wyspa, jak pierwiastek, 47/ wojsko w mowie potocznej, 50/ ciężki i silnie uzbrojony okręt wojenny, 52/ rybie gody, 53/ miasto portowe w Chorwacji, nad Adriatykiem, 54/ część sieci ciągniętej przez statek rybacki, w której gromadzą się złowione ryby, matnia, 55/ mnóstwo ryb zebranych w jednej grupie, ławica, ale nieco inaczej, 56/ zbrojownia. **PIONOWO:** 1/ drzątek drewniany z nasadzonym żelaznym okuciem z grotem i hakiem, 2/ wirowy sztorm tropikalny, 3/ części morza łagodnie wrzynające się w ląd, 4/ kuchnia okrętowa, 5/ rozbójnik, bandyta, 6/ towarzyski to rumba, walc itp., a marynarski - matelot, 7/ duch



SKOK STEFCZYKA

Krzyżówkę sponsoruje
SKOK STEFCZYKA Oddział Zielony Trójkąt

bojowy wojska, 8/ dawniej: alarm, a zwykle wrzawa, krzyk spowodowane paniką, 9/ rozek do obkładania lin na żaglowcu, 15/ przedstawiciel rdzennej ludności Filipin, podobie przez Malajów, 16/ zdrobniale imię żeńskie, 18/ glon morski, 19/ drewniane słupy wbijane w dno morza, np. przy budowie mola lub dalby, 21/ „gamitur” dla nurka lub kosmonauty, 22/ dawna posiadłość francuska obejmująca tereny Wietnamu, Laosu i Kambodży, 23/ wiosłowo-żaglowa łódź okrętowa, 24/ jadalne małże z móżdżkiem, 26/ dowodzi flotą wojenną, 27/ bywa, kiedy dwoje chce na raz, 33/ drapieżny delfin, 34/ przyjemny wypoczynek, próżnowanie, 36/ mityczny lotnik, który utonął w morzu, 37/ suchy i pływający w stoczni okrętowej, 41/ dawny gród na wyspie Rugii, 42/ przekleństwo, złorzeczenie, ekskomunika, 43/ szata starożytnych Rzymian lub powłoka ciała ostonic morskich, 44/ górzysta wyspa grecka w archipelagu Cyklady, 45/ lina stalowa usztywniająca maszt żaglowca, 46/ ... Polo, wybitny podróżnik, żeglarz, wenecki, 48/ tropikalny krewniak arbuza, 49/ beczulka na wino lub piwo, 51/ nasza rzeka graniczna.

UWAGA! Literzy z kratek oznaczonych u dołu numerami od 1 do 43 utworzą „złotą myśl”. Rozwiązanie krzyżówki prosimy przysyłać wyłącznie na kartkach pocztowych pod adresem redakcji w ciągu 12 dni od ukazania się numeru. Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki czeka nagroda.

Rozwiązanie krzyżówki nr 20 (518): POZIOMO: romantyk, szmaragd, okręt, kalmar, obroża, krok, Wener, Arab, mate, nawa, łodziak, Albion, Matapan, sardela, ikrzaki, aporter, drakkar, kasztel, licznik, Atakama, makler, Kastor, nuda, neon, naja, wilki, brew, Antyle, turnia, ringo, rezonans, radiacja. **PIONOWO:** rozkołys, atak, tombak, korweta, krynica, stornia, murawa, róża, drabinki, kondor, arnika, mile, Alor, makrela, niedola, ampla, dorsz, zakaz, kłaki, komandor, sekcja, tlen, chan, natura, karawela, trawers, kotlina, monitor, rutyna, Konrad, anno, bila.

GDY NIE WIESZ DO JAKIEGO PORTU PŁYNIESZ, ŻADEN WIATR NIE JEST DOBRY

Nagrodę z krzyżówki nr 19 (517) wylosowała pani **Magda Kornacka**, zamieszkała w Rumii. Nagroda do odebrania w siedzibie NSZZ „Solidarność” przy ul. Na Zaspę 57, Gdańsk-Nowy Port.

PORTOWIEC

Wydawca: NSZZ „Solidarność”, Port Gdańsk
Adres redakcji: Gdańsk, ul. Zamknięta 18, e-mail: nszsz@portgdansk.pl
Redaguje zespół: Roman Koliccki, Ireneusz Leszka (red. naczelny), Jadwiga Wojsz-Solowe
tel. 343-16-30, 343-93-50, fax 343-92-50
Skład, druk: Drukarnia MISIURO, 80-518 Gdańsk-Brzeźno, ul. Gdańska 29, tel./fax: 342-89-37, 342-26-18, www.misiuro.pl
Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

PORT GDAŃSK

dla
każdego
ładunku

www.portgdansk.pl



ZARZĄD MORSKIEGO PORTU GDAŃSK SA

ul. Zamknięta 18, 80-955 Gdańsk

Tel.: (+48 58) 343 93 00, 343 92 28, 343 93 84, Fax: (+48 58) 343 94 85, E-mail: info@portgdansk.pl